



„NIE MA DZIECI – SĄ LUDZIE”

- cykl interaktywnych zajęć edukacyjnych o prawach dziecka i ich realizacji dla klas ponadgimnazjalnych

Opracowała: Bożena Bednarek , nauczyciel V LO im. Jana III Sobieskiego w Białymstoku.

Cel zajęć edukacyjnych:

- Popularyzacja Roku Janusza Korczaka, jego idei, logo, hasła a także założeń konkursu ogłoszonego przez Rzecznika Praw Dziecka w Polsce;
- uświadomienie dzieciom i młodzieży posiadania swoich praw oraz możliwości ich egzekwowania od każdego kto ich nie przestrzega;
- przybliżenie sylwetki Janusza Korczaka;
- uświadomienie, że Prawa Dziecka są zagwarantowanym konstytucyjnie prawem i należy je respektować bez względu na wiek;
- przybliżenie młodzieży zagadnień i pojęć prawnych;
- uwrażliwienie licealistów na problematykę społeczną –dyskryminacja, równość, dafaworyzowanie jednych grup społecznych względem innych;
- nauczanie spoglądania na problematykę społeczną z różnych punktów widzenia;
- pobudzanie samodzielnego myślenia i formułowania wniosków przez młodzież;
- pobudzanie kreatywności licealistów,
- popularyzacja stosowania metod badawczych w rozwiązywaniu problemów, zapoznanie uczniów z podstawowymi opracowywania wyników badań.
- promocja historii i różnych form prezentacji historii

Metody pracy:

- wykład,
- prezentacja multimedialna,
- pokaz filmów,
- warsztaty – praca w zespołach
- dyskusja moderowana, burza mózgów
- aktywność graficzna i plastyczna,
- elementy wystąpień publicznych na forum klasy,

Pomoce:

- flipchart (albo papier do takiej tablicy)
- kolorowe kartony w 7 kolorach,
- kolorowe markery, mazaki,
- Kolorowe kartki A-4
- 6 par nożyczek, 6 tubek kleju,
- kolorowe gazety (makulatura) do wycinania kolaży,

- kartki ze skserowanym felietonem i wierszem (każdy uczeń otrzymuje własny egzemplarz)
- laptop z głośnikami do odtwarzania prezentacji Power Point, zdjęć, materiałów filmowych

Patronat medialny. Wykorzystanie materiałów filmowych, które powstają w klasie reporterskiej V LO w Białymstoku w związku z Rokiem Janusza Korczaka we współpracy z TV Białystok, lokalną telewizją kablową. Tv Białystok w ramach patronu medialnego nad cyklem, dodatkowo przygotowuje relacje telewizyjne z realizacji cyklu edukacyjnego w Białymstoku, przekaze też licencję na wykorzystanie materiałów na stronach internetowych zainteresowanych szkół i instytucji oraz w Internecie – na portalach społecznościach,

Opis zajęć edukacyjnych (lekcji)

Ilość zajęć edukacyjnych zaplanowanych w cyklu: 5

Czas trwania jednej lekcji – 45 minut.

Kompozycja zajęć :

- 1/ 5 -10 minut zajmie wprowadzenie nauczyciele, uściślenie dalszych poleceń i odpowiedzi na pytania.
- 2/ 25 - 35 minut zajmuje realizacja głównego tematu zajęć
- 3/ ok. 5 minut zajmuje podsumowanie i zakończenie zajęć.



LEKCJA I

„ NIE MA DZIECI - SĄ LUDZIE” Janusz Korczak . Prawa dziecka -wprowadzenie

1/Wprowadzenie do tematu. 2012 ROK JANUSZA KORCZAKA . Idea , hasło i organizator konkursu w ramach których przeprowadzane są zajęcia. Informacja o Januszu Korczaku – autorze m.in. "Króla Maciusia Pierwszego", lekarza, nauczyciela, który żył i umarł z dziećmi, które kochał.

2/Ćwiczenie kreatywne. Podział uczniów na sześć grup. Nauczyciel zadba przed lekcją o odpowiednią organizację sali lekcyjnej i ustawienie ławek. Praca nad skojarzeniami dotyczącymi akronimu PRAWA. Każda grupa zapisuje na dużej kartce (flipchart) skojarzenia zaczynające się kolejną literą słowa "prawa" tak, aby odpowiedzieć na pytanie, czym są lub jakie powinny być prawa.

Na przykład:

P.... powszechnie stosowane

R.....realne, realistyczne

A.... aktualne

W....właściwe

A.. .. anachroniczne

Każda grupa – wybiera jedną osobę, która głośno prezentuje pracę grupy. Kartki są zawieszane na ścianie lub tablicy wiszą do końca zajęć.

3/ Janusz Korczak w Białymstoku Filmowa prezentacja gawędy historycznej Andrzeja Lechowskiego , historyka i Dyrektora Muzeum Podlaskiego. Andrzej Lechowski zgodził się przestawić gawędę w zapisie filmowym, aby służyła do celów edukacyjnych. Film nagra lokalna telewizja kablowa TV Białystok , która zadeklarowała nieodpłatne udostępnienie filmu w szkołach do celów edukacyjnych.

Felieton na ten temat ukazał się 21.01.2012 w lokalnym wydaniu Gazety Wyborczej.
Treść felietonu – Załącznik nr 1

4/ Dyskusja moderowana. Uczniowie poproszenie będą o „zbadanie” jakie prawa dziecka zostały naruszone – dziecka w felietonie .

Prawo do życia i rozwoju.

Prawo do wychowania w rodzinie.

Prawo do nauki.

Prawo do wypowiedzi.

Prawo do swobody myśli, sumienia i wyznania.

Prawo do prywatności.

Prawo do życia bez przemocy.

4/ Podsumowanie i zadanie pracy domowej.

Praca domowa – wypełnij ankietę i przeprowadź ankietę wśród 3 dorosłych i 3 dzieci , niepełnoletnich do 18 roku życia.

ANKIETA: Wg własnych obserwacji przypisz określoną liczbę punktów w skali od 1-10 poszczególnym prawom, respektowanym lub nie w Twoim otoczeniu. Krótko uzasadnij najwyższą i najniższą punktację.

Załącznik nr 2 RESPEKTOWANIE PRAW DZIECKA W TWOIM OTOCZENIU – ankieta dla Dorosłych

Załącznik nr 3 RESPEKTOWANIE PRAW DZIECKA W TWOIM OTOCZENIU – ankieta dla Niepełnoletnich
LEKCJA II Kolory Praw dziecka



LEKCJA II

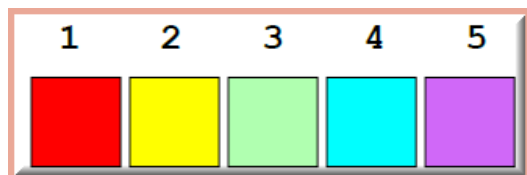
KOLORY PRAW DZIECKA – praca w zespołach.

Sala zorganizowana będzie podczas tej lekcji nie w tradycyjny sposób a w siedem stolików, przy których usiądzie po 3-4 uczniów.

1/ Wprowadzenie – podziękowanie za ankiety przyniesione przez uczniów z domu (praca domowa) temat i koncepcja zajęć.

2/ Nauczyciel rozdaje uczniom różnokolorowy papier. na których zapisane będą najważniejsze prawa dziecka. Poszczególnym prawom cała klasa przypisze określone kolory, aby prawa łatwiej było młodzieży zapamiętać, tworząc i artykułując dodatkowe powiązanie danego prawa z kolorem.

Za pomocą metody „burza mózgów” – każdorazowo przeprowadzając lekcję można uzyskać inne zestawienie kolorystyczne dla poszczególnego prawa.



Ponieważ praw jest siedem, klasę dzielimy na 7 grup, z których każda losuje jedno prawo na kolorowym dużym kartonie! Nauczyciel tłumaczy wcześniej różnicę między pojęciami „grupa” i „zespół” zachęcając, aby pracować zespołowo, angażując z szacunkiem każdego członka zespołu i reprezentować kulturę „MY” podczas pracy.

NAJWAŻNIEJSZE PRAWA DZIECKA (przykładowa kolorystyka)

1.Prawo do życia i rozwoju.

2.Prawo do wychowania w rodzinie.

3.Prawo do nauki.

4.Prawo do wypowiedzi.

5.Prawo do swobody myśli, sumienia i wyznania.

6.Prawo do prywatności.

7.Prawo do życia bez przemocy.

3/ Dzieci analizują dane prawo w zespołach, wyjaśniają, co ono oznacza i jak je rozumieją piszą skojarzenia, przykłady. i wnioski na kartonie (grube kolorowe markery. Mogą zaproponować też graficzny logotyp danego prawa, Mają na to 10 minut. Spośród siebie wybierają jednego reprezentanta nazwijmy go np. ”rzecznik”. Rzecznik ma dwie 2 minuty, aby zaprezentować pracę zespołu całej klasie. Nauczyciel uważnie słucha wypowiedzi, czasami może pomóc, ale ważne jest, aby to sami uczniowie wyjaśnili znaczenie poszczególnych praw. Karton jest przyklejany do ściany lub tablicy tak, aby wszyscy mogli nie tylko usłyszeć ale też zobaczyć pracę zespołu. Kartony zostają w klasie do następnej lekcji.

4/ Podsumowanie i z zaproszenie zespołu wolontariuszy do przeprowadzenia ankiety wśród

nauczycieli w swojej szkole (po lekcjach). Potem opracowanie tych ankiet i przyniesionych z domu wypełnionych wcześniej ankiet, Zespół badawczy w porozumieniu z nauczycielem opracuje RAPORT BADAWCZY „RESPEKTOWANIE PRAW DZIECKA W MOIM OTOCZENIU” wg następujących kategorii.

- najważniejsze prawa dziecka – z punktu widzenia dziecka
- najważniejsze prawa dziecka – z punktu widzenia nauczyciela
- najważniejsze prawa dziecka – z punktu widzenia rodzica

Ankieta RESPEKTOWANIE PRAW DZIECKA W TWOIM OTOCZENIU – ankieta dla Nauczyciela załącznik nr 4



LEKCJA III

O PRAWACH DZIECKA – wierszem, plastycznie i teatralnie!

1/ Wprowadzenie – przypomnienie zagadnień z poprzednich dwóch zajęć, przedstawienie tematu i omówienie koncepcji zajęć.

2/ Rozdanie kartek z treścią wiersza **Marcina Brykczyńskiego “O prawach dziecka”** (załącznik nr 5) i głośne przeczytanie go przez nauczyciela. Każdy uczeń – wg wskazań nauczyciela - napisze na kolorowej kartce A-4 jeden wers wiersza, napisze go ładnie i wyraźnie i spróbuje zilustrować. Następnie uczniowie pracują w 6 zespołach.

Marcin Brykczyński, *O prawach dziecka*

- Zespół:
*Niech się wreszcie każdy dowie
I rozpowie w świecie całym,
Że dziecko to także człowiek,
Tyle, że jeszcze mały.*
- Zespół
*Dlatego ludzie uczeni,
Którym za to należą się brawa
Chcąc wielu dzieci los odmienić,
Spisali dla was mądre prawa.*
- Zespół:
*Więc je na co dzień i od święta
Spróbujcie dobrze zapamiętać:
Nikt mnie siłą nie ma prawa zmuszać do niczego.
A szczególnie do zrobienia czegoś niedobrego.*
- Zespół:
*Mogę uczyć się wszystkiego, co mnie zaciekawia
I mam prawo sam wybierać, z kim się będę bawić.
Nikt nie może mnie poniżyć,*

*Krzywdzić, bić, wyzywać,
I każdego mogę zawsze na ratunek wzywać.*

5. Zespół:

*Jeśli mama albo tata już nie mieszka z nami,
Nikt nie może mi zabronić spotkać ich czasami.
Nikt nie może moich listów czytać bez pytania,
Mam też prawo do tajemnic i własnego zdania.
Mogę żądać, żeby każdy uznał moje prawa,
A gdy różnię się od innych, to jest moja sprawa.*

6. Tak się tu w wiersze poukładają,

*Prawa dla dzieci na całym świecie,
Byście w potrzebie z nich korzystały
Najlepiej, jak umiecie.*

Do dyspozycji mają duże kartki (flipchart) nożyczki, kolorowe gazet, klej tak, aby można było wykonać z kilku kartek wykonać na dużej kartce kolaż. Uczniowie wspólnie przygotowują występ i wystawienie swojego fragmentu wiersza w formie etudy teatralnej. Pamiętają przy tym, że ich występ stanowić będzie element wspólnej prezentacji klasowej. Dokumentują występ grupy aparatem fotograficznym lub telefonami komórkowymi.

3/ Na koniec uczniowie układają na podłodze swoje prace i robią zdjęcie. Zdjęcie i fragmenty nagrań można zamieścić w Internecie na szkolnej stronie www i na portalach społecznościach. Dodatkowo wysłać autorowi wiersza a także zainicjować dyskusję o prawach dziecka np. na Facebooku.

4/ Podzielenie się wrażeniami z pracy twórczej – opinie uczniów ,

5/ Podsumowanie.



LEKCJA IV

„Jak kochać dziecko?” – realizacja praw dziecka w Polsce

1/ Wprowadzenie przedstawienie tematu i omówienie koncepcji zajęć.

2/ Prezentacja relacji filmowej . **Muzeum w Tykocinie** Oddział Muzeum Podlaskiego w Białymstoku oraz **Zespół Szkół w Tykocinie 21 lutego w Wielkiej Synagodze w Tykocinie** zaprezentują zdarzenie teatralne „**JANUSZ KORCZAK I DZIECI**”. Teatralną prezentacją eseju Korczaka „Jak kochać dziecko” pod opieką artystyczną reżysera Dariusza Szady – Borzyszkowskiego, przedstawiają dzieci: Agnieszka Mazur, Kamil Wołosik, Natalka Baczevska, Kamil Toczydłowski, Aneta Toczydłowska, Bartek Ciołko, Magda Ciołko, Zuzanna Kamińska, Jaś Dajda, Szymon Najecki. Zdarzenie będzie zrelacjonowane w formie reportażu telewizyjnego – długości ok. 10 minut. I zaprezentowane podczas lekcji.

Zapis scenariusza zdarzenia teatralnego przekazany przez reżysera Dariusza Szadę - Borzyszkowskiego – załącznik nr 6

3/ Realizacja Praw Dziecka w Polsce – prezentacja badań. Omówienie metodologii i wyników badań- przez zespół wolontariuszy .

4/prezentacja sondy filmowej przygotowanej przez uczniów klasy reporterskiej V LO w Białymstoku.

5/ Przedstawienie informacji o aktach prawnych, które chronią prawa dziecka w Polsce i wskazanie źródeł, gdzie są dostępne.

Prawa i wolności przysługują wszystkim, a więc także i dzieciom. Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych uchwaliło Konwencję o Prawach Dziecka, dokument zawierający zapis podstawowych praw dzieci. Polska również ratyfikowała tę konwencję. (wyjaśnić słowa: konwencja, deklaracja, ratyfikacja. Zwrócić uwagę na to, że konwencja-w odróżnieniu od deklaracji-zobowiązuje państwo, które ją ratyfikowało do przestrzegania zawartych w niej praw).

6/ Podsumowanie



LEKCJA V

SZKOLNY AMBASADOR PRAW DZIECKA W MOIM MIEŚCIE

1/ Podsumowanie dotychczasowych zajęć, przedstawienie nowego tematu i omówienie koncepcji zajęć.

2/ Praca w 5 zespołach. Zajęcia typu warsztatowego. Każda grupa pracuje w otwarty i kreatywny sposób, na koniec wybierana jest jedna koncepcja – jednej najlepszej lub też kompilacją wszystkich.

3/ Napisanie deklaracji Ambasadora i opracowanie formy wręczenia tytułu (np. konferencja prasowa w szkole). Mile widziana preambuła.

SZKOLNY AMBASADOR PRAW DZIECKA –uczeń

SZKOLNY AMBASADOR PRAW DZIECKA -nauczyciel

SZKOLNY AMBASADOR PRAW DZIECKA –rodzic

4/ Opracowane formy poinformowania o pomysły dyrekcji szkoły, aby pomysł zrealizować w nowym roku szkolnym 2012-2013.

5/ Podsumowanie cyklu, podziękowanie uczniom za twórczą pracę i aktywność.

ZAŁĄCZNIKI



„NIE MA DZIECI – SĄ LUDZIE”

- cykl interaktywnych zajęć edukacyjnych o prawach dziecka i ich realizacji dla klas ponadgimnazjalnych

Opracowała: Bożena Bednarek , nauczyciel V LO im. Jana III Sobieskiego w Białymstoku.

Załącznik nr 1.

(Felieton „*iluzja o beztroskliwym dzieciństwie*” Andrzeja Lechowskiego z dn. 21.01.2012 w lokalnym wydaniu Gazety Wyborczej.)

Czas już rozwiązać iluzję o beztroskim dzieciństwie. Życie dziecka jest pełne trosk, na które reaguje ono silniej, gdyż nie wyrobiło jeszcze w sobie tego uodpornienia jakie posiadają dorośli ludzie” - mówił wielki pedagog.

Dzień 21 stycznia 1930 roku zapisał się w historii Białegostoku. 82 lata temu był to wtorek. Jeszcze grubo przed godziną 18 do białostockiego teatru Palace przy Kilińskiego ciągnęły tłumy.

*Magnesem było nazwisko prelegenta - Janusza Korczaka. Już od kilku dni po mieście krążyła wiadomość o tym, że ten "znakomity pedagog, autor całego szeregu niezmiernie ciekawych dzieł o życiu i wychowaniu dzieci" przybędzie do Białegostoku z odczytem "Troska dziecka i troska o dziecko". Korczak w 1930 roku był u szczytu swej pedagogicznej kariery. Sława autora "Dziecka salonu", "Króla Maciusia Pierwszego", redaktora pisanego przez dzieci Małego Przeglądu, połączona z pracą wychowawcy wcielającego w życie nieczęsto stosowane wówczas teorie, czyniła zeń postać niezwykłą. Nic więc dziwnego, że publiczność szczerze wypełniła obliczoną na 800 miejsc widownię. Po dzwonekach oznajmiających początek odczytu na sali zapanowała kompletna cisza. Na scenę zza kulis wszedł szczupły, z lekka przygarbiony mężczyzna z charakterystyczną bródką, stanął przy stoliku i ciepłym głosem zaczął mówić: "Czas już rozwiązać iluzję o beztroskliwym dzieciństwie. **Życie dziecka jest pełne trosk, na które reaguje ono silniej, gdyż nie wyrobiło jeszcze w sobie tego uodpornienia jakie posiadają dorośli ludzie**". Słowa wypowiedane tego wieczora przez Korczaka były na tyle ważne, że warto je i dziś przytoczyć w całości. Dalej więc ten wyśmienity pedagog mówił: "Ileż trosk poważnych na swój wiek ma dziecko uczuciowe lub dziecko ambitne, czy też tak zwana rogata dusza, albo dziecko stale brzydkie czy też niezdolne. Że troski dziecka są poważne i sprawiają mu dotkliwy ból świadczy tak częsty płacz dziecka. Sielsko-anielskie dzieciństwo jest coraz rzadszym zjawiskiem. Brutalne życie z jego twardą rzeczywistością zakłóca świat marzeń dziecięcych i napętnia go troską, która przeraża dziecko i zadaje mu ból. () Trzeba dziecko zrozumieć, trzeba wczuć się w jego psychikę, poznać troski, smartwienia i radości oraz postarać się o umilenie i ułatwienie życia tej przyszłości naszej". Cała sala w "ciszy i skupieniu" słuchała. Po zakończeniu odczytu słychać było głośno wypowiedane uwagi, że Korczak "dużo pięknych i prawdziwych rzeczy o dziecku wypowiedział". Podkreślano, że znany pedagog mówił prosto i jasno. Zauważano, że "lekceważone nieraz dziecko nabierało coraz większej wartości, stawało się w miarę trwania odczytu człowiekiem w tym samym stopniu cennym jak i człowiek dorosły".*

Po reakcji publiczności wydawać by się mogło, że Białystok był miastem niezwykłym. Takim, w którym "sielsko-anielskie dzieciństwo" wcale nie jest zjawiskiem coraz rzadszym. Tymczasem trzy dni przed przybyciem Korczaka w miejscowej prasie ukazał się dramatyczny apel - "Gdzie jesteś synku?". To pytanie zadawała zrozpaczona matka 14-letniego Edzia Piskorza. Chłopiec ów 9 stycznia 1930 roku wyszedł z domu rodzinnego przy Staszica i wszelki śluch o nim zaginął. Matka to tajemnicze zniknięcie syna zgłosiła na policję. Gdy poszukiwania nie przyniosły jednak spodziewanego rezultatu, podjęła dramatyczną próbę odnalezienia Edzia i ogłosiła swój apel. Wkrótce cała sprawa się wyjaśniła. Okazało się, że rodzice Edzia są rozwiedzeni. Chłopiec owego feralnego 9 stycznia został przez matkę zaprowadzony do ojca. Gdy 13 stycznia była małżonka przyszła odebrać dziecko, usłyszała od ex męża, że Edzio zaginął. Oburzona takim postępowaniem matka oskarżyła byłego męża o brak należytej opieki. Oświadczyła też, że cała odpowiedzialność za los syna spada właśnie na niego. Ojciec Edzia początkowo sprawę zignorował, ale gdy była połowica stała się natarczywa i głośno zaczęła domagać się, aby zajął się poszukiwaniem syna, były małżonek wymyślał ją, a gdy to nie poskutkowało, to na koniec pobił nieszczęsną niewiastę. Całemu zajściu z głębi mieszkania przyglądał się przerażony i zdruzgotany postępowaniem rodziców Edzio. Sprawa ta ujrzała światło dzienne właśnie w dniu przybycia do Białegostoku Janusza Korczaka.

Od jego odczytu ledwo minęły trzy dni, a tu rozegrała się kolejna dziecięca sprawa. Swój początek miała w 1928 roku. A było tak. Miejscem, które zwabiło wałęsające się po mieście dzieci był plac przy ulicy Nadrzecznej nieopodal Sienkiewicza. Tam w okresie wiosenno-letnim rozbijały swe namioty przyjezdne trupy cyrkowe. "Cyrkowymi gapiami" najczęściej byli chłopcy. To było przecież niezwykle atrakcyjne poznać cyrkowych artystów. Zobaczyć z bliska wielbłąda, słonia albo podejść do klatki z lwem. Emocje, które temu towarzyszyły, legły u podstaw przyjaźni zawiązanej pomiędzy 11-letnim Kazikiem i 10-letnim Jankielem. Obaj mieszkali po sąsiedzku, przy Sienkiewicza. Od 1928 roku stali się nierozłączni. Wszędzie chodzili razem. Całymi dniami krążyli pomiędzy placem przy Nadrzecznej a ogrodem miejskim. Nie opuszczali żadnej zabawy organizowanej w tym czasie właśnie w ogrodzie. Podczas którejs z tych włóczęg, gdy zasiedli na ławce w ogrodzie, zaczęli "obaj przemyśliwać nad tem gdzie i w jaki sposób można by zdobyć zabawki". Wyboru dokonali szybko. Już od dłuższego czasu mieli na oku sklep z zabawkami Naftalego Kraińskiego przy Sienkiewicza 18. Postanowili działać natychmiast. Była letnia ciepła sobota. Poczekali aż zrobi się ciemno i około godziny 23 ruszyli na Sienkiewicza. Po dotarciu na miejsce "zaczęli manipulować przy kłódce". Zostali jednak spłoszeni przez licznych przechodniów wychodzących z pobliskiego kina Apollo. Wrócili więc do ogrodu. Odczekali ponad godzinę i powrócili pod sklep. Było już pusto. Bez większych kłopotów ukręcili kłódkę, wybili szybę i "wydostali ze sklepu piłkę i różne zabawki". Następnego dnia z dumą skrzyknęli okolicznych chłopców i zaczęła się gra nową piłką. Zabawa była wyśmienita. Nikt nie myślał nawet o tym, że okradziony Kraiński będzie szukał sprawców. Sprytny kupiec od razu zwrócił uwagę na hałasy dolatujące z sąsiedniego podwórka. Udał się tam wiedziony podejrzeniami i oczywiście natychmiast rozpoznał swoją piłkę. Powiadomił o wszystkim policję. 24 stycznia 1930 roku przed sądem okręgowym w Białymstoku rozpoczęła się rozprawa nieletnich amatorów cudzych zabawek. Proces ten miał też swoją małą proceduralną sensacyjkę. Po raz pierwszy w Białymstoku w roli adwokata wystąpiła kobieta - Stefania Podolszyńska, która broniła Kazia. Jankiela bronił znany białostocki adwokat Klementynowski. Wyrok sądu był surowy. Złodzieje zabawek zostali skazani na cztery miesiące więzienia z zawieszeniem wykonania kary na dwa lata.

Można by powiedzieć, że były to incydenty, ale to byłaby nieprawda. Prawdziwe, wielkie oburzenie białostoczan wywoływała prostytucja nieletnich. Proceder ten pomimo całej surowości kar rozwijał się w Białymstoku w najlepsze. W godzinach wieczornych na rogu ulic Warszawskiej i Sienkiewicza, nieopodal popularnej kawiarni Lux, dzień w dzień gromadziły się "smarkate hetery" jak określano 13-14-letnie prostytutki. Ich drugim "miejscem targów" była ulica Kilińskiego, pomiędzy Ritzem a pałacym gościowym, w którym mieścił się klub nocny.

A cóż powiedzieć o tym, że w mieście, w którym tłumnie w nabożnym skupieniu słuchano wykładu Korczaka, wydarzył się taki oto skandal. Od pewnego czasu z Miejskiego Zakładu Opiekuńczo-Wychowawczego dochodziły wieści o biciu dzieci. Urząd Wojewódzki postanowił sprawdzić wiarygodność tych pogłosek. W sierpniu 1931 roku Zakład został zwizytowany przez naczelnika wydziału pracy i opieki społecznej niejakiego Olszewskiego. "W rezultacie inspekcji został zawieszony w czynnościach wychowawcy zakładu Wincenty Kejne, który przyznał się do bicia dzieci".

Tak rozwiewała się sformułowana przez Korczaka "iluzja o beztroskliwym dzieciństwie".

Załącznik nr 2



ANKIETA(nazwa i adres placówki edukacyjnej) RESPEKTOWANIE PRAW DZIECKA W TWOIM OTOCZENIU – ankieta dla Dorosłych

Ankieta przygotowana w ramach projektu edukacyjnego o prawach dziecka i ich realizacji dla klas ponadgimnazjalnych: „NIE MA DZIECI – SĄ LUDZIE” . Wg własnych obserwacji prosimy o przypisanie określonej liczby punktów w skali od 1-5 (1 – oznacza brak respektowania a 5- oznacza bardzo dobre respektowanie) poszczególnym prawom, respektowanym lub nie w Twoim otoczeniu*.

Prosimy o krótkie uzasadnienie najwyższej i najniższą punktacji, dlaczego sądzą Państwo, że dane prawo jest respektowane w szkole i w otoczeniu szkoły doskonale lub bardzo dobrze a także bardzo źle lub wcale.

Ankieta jest anonimowa. Służy przeprowadzeniu badań w szkole i otoczeniu szkoły przez ucznia uczestniczącego w cyklu edukacyjnym. Bardzo prosimy o życzliwość i pomoc .

* Czy prawa dzieci są respektowane w praktyce, np. przez nauczycieli i wskazanie dobrych lub złych przykładów respektowania praw dziecka w szkole i wokół niej.

I.p.	Prawo	Ilość punktów Od 1-5	Uzasadnienie przyznanej punktacji. Można uzasadnić wszystkie punkty, ale prosimy szczególnie o uzasadnienie najwyższej i najniższej przyznanej punktacji .
1.	Prawo do życia i rozwoju.		
2.	Prawo do wychowania w rodzinie.		

3.	Prawo do nauki.		
4.	Prawo do wypowiedzi.		
5.	Prawo do swobody myśli, sumienia i wyznania.		
6.	Prawo do prywatności.		
7.	Prawo do życia bez przemocy.		

Serdecznie dziękujemy za wypełnienie ankiety!

załącznik nr 3



ANKIETA(nazwa i adres placówki edukacyjnej) RESPEKTOWANIE PRAW DZIECKA W TWOIM OTOCZENIU – ankieta dla Niepełnoletnich

Ankieta przygotowana w ramach projektu edukacyjnego o prawach dziecka i ich realizacji dla klas ponadgimnazjalnych: „NIE MA DZIECI – SĄ LUDZIE” . Wg własnych obserwacji prosimy o przypisanie określonej **liczby punktów w skali od 1-5 (1 – oznacza brak respektowania a 5- oznacza bardzo dobre respektowanie)** poszczególnym prawom, respektowanym lub nie w Twoim otoczeniu*.

Prosimy o krótkie uzasadnienie najwyższej i najniższą punktacji, dlaczego sądzą Państwo, że dane prawo jest respektowane w szkole i w otoczeniu szkoły doskonale lub bardzo dobrze a także bardzo źle lub wcale.

Ankieta jest anonimowa. Służy przeprowadzeniu badań w szkole i otoczeniu szkoły przez ucznia uczestniczącego w cyklu edukacyjnym. Bardzo prosimy o życzliwość i pomoc .

** Czy prawa dzieci są respektowane w praktyce, np. przez nauczycieli i wskazanie dobrych lub złych przykładów respektowania praw dziecka w szkole i wokół niej.*

l.p.	Prawo	Ilość punktów Od 1-5	Uzasadnienie przyznanej punktacji. Można uzasadnić wszystkie punkty, ale prosimy szczególnie o uzasadnienie najwyższej i najniższej przyznanej punktacji .
1.	Prawo do życia i rozwoju.		
2.	Prawo do wychowania w rodzinie.		
3.	Prawo do nauki.		
4.	Prawo do wypowiedzi.		
5.	Prawo do swobody myśli, sumienia i wyznania.		
6.	Prawo do prywatności.		
7.	Prawo do życia bez przemocy.		

--	--	--	--

Serdecznie dziękujemy za wypełnienie ankiety!

Załącznik nr 4



ANKIETA(nazwa i adres placówki edukacyjnej) RESPEKTOWANIE PRAW DZIECKA W TWOIM OTOCZENIU – ankieta dla NAUCZYCIELA

Ankieta przygotowana w ramach projektu edukacyjnego o prawach dziecka i ich realizacji. dla klas ponadgimnazjalnych: „NIE MA DZIECI – SĄ LUDZIE” . Wg własnych obserwacji prosimy o przypisanie określonej **liczby punktów w skali od 1-5 (1 – oznacza brak respektowania a 5- oznacza bardzo dobre respektowanie)** poszczególnym prawom, respektowanym lub nie w Twoim otoczeniu*.

Prosimy o krótkie uzasadnienie najwyższej i najniższą punktacji, dlaczego sądzą Państwo, że dane prawo jest respektowane w szkole i w otoczeniu szkoły doskonale lub bardzo dobrze a także bardzo źle lub wcale.

Ankieta jest anonimowa. Służy przeprowadzeniu badań w szkole i otoczeniu szkoły przez ucznia uczestniczącego w cyklu edukacyjnym. Bardzo prosimy o życzliwość i pomoc .

** Czy prawa dzieci są respektowane w praktyce, np. przez nauczycieli i wskazanie dobrych lub złych przykładów respektowania praw dziecka w szkole i wokół niej.*

I.p.	Prawo	Ilość punktów Od 1-5	Uzasadnienie przyznanej punktacji. Można uzasadnić wszystkie punkty, ale prosimy szczególnie o uzasadnienie najwyższej i najniższej przyznanej punktacji .
1.	Prawo do życia i rozwoju.		
2.	Prawo do wychowania w rodzinie.		

3.	Prawo do nauki.		
4.	Prawo do wypowiedzi.		
5.	Prawo do swobody myśli, sumienia i wyznania.		
6.	Prawo do prywatności.		
7.	Prawo do życia bez przemocy.		

Serdecznie dziękujemy za wypełnienie ankiety!

Załącznik nr 5

wiersz Marcina Brykczyńskiego (źródło:

<http://www.sp.zawidz.pl/publikacje/zinegrowanekonspekt.html>)

O prawach dziecka

*Niech się wreszcie każdy dowie
I rozpowie w świecie całym,
Że dziecko to także człowiek,
Tyle, że jeszcze mały.
Dlatego ludzie uczeni,
Którym za to należą się brawa
Chcąc wielu dzieci los odmienić,
Spisali dla was mądre prawa.
Więc je na co dzień i od święta
Spróbujcie dobrze zapamiętać:
Nikt mnie siłą nie ma prawa zmuszać do niczego.
A szczególnie do zrobienia czegoś niedobrego.
Mogę uczyć się wszystkiego, co mnie zacieka
I mam prawo sam wybierać, z kim się będę bawić.*

*Nikt nie może mnie poniżyć,
Krzywdzić, bić, wyzywać,
I każdego mogę zawsze na ratunek wzywać.
Jeśli mama albo tata już nie mieszka z nami,
Nikt nie może mi zabronić spotkać ich czasami.
Nikt nie może moich listów czytać bez pytania,
Mam też prawo do tajemnic i własnego zdania.
Mogę żądać, żeby każdy uznał moje prawa,
A gdy różnię się od innych, to jest moja sprawa.
Tak się tu w wiersze poukładały,
Prawa dla dzieci na całym świecie,
Byście w potrzebie z nich korzystały
Najlepiej, jak umiecie.*

Marcin Brykczyński Pisarz i tłumacz książek nie tylko dla dzieci. Ekwilibrysta językowy, mistrz słowa. Przez kilkanaście lat pracował jako copywriter. Zajmował się też (wierszowaną) publicystyką. Autor licznych wierszy i opowiadań dla najmłodszych: Jak się nie bać ortografii?, Czarno na białym i biało na czarnym, Ni pies, ni wydra, Skąd się biorą dzieci?, Co się kryje w sercu na dnie?, W każdym z nas są drzwi do nieba. Laureat wielu nagród: Polskiego Towarzystwa Wydawców Książek, Polskiej Sekcji IBBY, Fundacji Świat Dziecka. Książka jego autorstwa Białą niedźwiedź. Czarna krowa została wpisana na Listę Honorową IBBY.

Załącznik nr 6

Scenariusz zdarzenia teatralnego – na podstawie Na podstawie : Janusz Korczak, Jak kochać dziecko , wydawca: Czarna Owca, Warszawa, 2002, ISBN: 83-88875-36-1)

ZAPIS SCENARIUSZA

1. Powiadasz „ moje dziecko”

Nie, to dziecko wspólne, matki, ojca, dziadów i pradziadów.

Czyjeś odległe „ja”, które spadło w szeregu przodków, głos spróchniałej, dawno zapomnianej trumny nagle przemawia w tym dziecku.

Trzysta lat temu, wśród wojny czy pokoju ktoś kimś zawładnął, w kalejdoskopie krzyżujących się ras, narodów, klas – za zgodą czy przemocą, w momencie przerażenia czy miłostnego upojenia – zdradził czy uwiódł, nikt nie wie kto, kiedy, ale Bóg zapisał w księdze przeznaczeń, antropolog odgadnąć pragnie z kształtu czaszki i barwy włosów.

2. Niekiedy dziecko fantazjuje, że jest podrzutkiem w domu rodziców.

3. Dziecko jest pergaminem szczelnie zapisanym drobnymi hieroglifami, których część tylko zdołasz odczytać, a niektóre potrafisz wytrzeć lub tylko zakreślić i własną zapełnisz treścią.

4. Poszukaj uspiętej w twym dziecku własnej cząstki. Może dostrzeżesz, może nawet rozwiniesz.

Dziecko i bezmiar.

Dziecko i wieczność.

Dziecko – pyłek w przestrzeni.

Dziecko – moment w czasie.

5. Mówisz „Ono powinno Chcę by ono

I szukasz wzoru jakim być ma, szukasz życia jakiego dlań pragniesz.

6. Kim ma być?

Bojownikiem, czy tylko pracownikiem, wodzem czy szeregowcem? Czy tylko szczęśliwie?

Gdzie szczęście, czym szczęście? Czy znasz drogę? Czy są, którzy by znali?

7. Czy podołasz? Jak przewidzieć, jak osłonić? Motyl nad spienionym potokiem życia. Jak dać trwałość, a nie obciążyć lotu, hartować, a nie nużyć skrzydeł? Więc przykładem własnym, pomocą, radą, słowem?...

8. A jeśli odrzuci?

Za lat piętnaście – ono wpatrzone w przyszłość, ty w przeszłość. W tobie wspomnienia i przyzwyczajenia, w nim zmienność i harda nadzieja. Ty wątpisz, ono oczekuje i ufa, ty się lękasz, ono bez trwogi.

9. Młodość, jeżeli nie drwi, nie wyklina, nie pogardza, zawsze pragnie zmieniać pragnie zmienić wadliwą przeszłość. Tak być powinno. A jednak.....

10. Niech poszukuje, byle nie błądziło. Niech się wspina, byle nie upadło, niech karczuje, byle rąk nie pokrwawiło, niech się zмага, byle ostrożnie, ostrożnie, ostrożnie ...

11. Ono powie: „Ja mam inne zdanie. Dość opieki”.

12. Więc nie ufasz? Więc nie potrzebna ci jestem? Cięży ci moja miłość? Dziecko nieopatrzne które nie zna życia, dziecko biedne, dziecko niewdzięczne!

13. Czy miłość jest zasługą za którą żądasz zapłaty?

14. Niewdzięczne. Czy ziemia wdzięczna słońcu, że świeci? Czy drzewo wdzięczne ziarnu, że z niego wyrosło? Czy słowik matce śpiewa, że go piersią grzała? Czy miłość jest zasługą, za którą żądasz zapłaty?

15. Patrzy ciekawie, chciwie słucha i wierzy.

"Jabłuszko, ciocia, kwiatek, krówka" - wierzy.

"Ładne, smaczne, dobre" - wierzy.

"Brzydkie, nie rusz, nie można, nie wolno" - wierzy.

"Daj buzi, ukłoń się, podziękuj" - wierzy.

"Dziecko się uderzyło! daj, mama pocałuje, już nie boli".

Uśmiecha się przez łzy; mama pocałowała; już nie boli. Uderzyło się, więc biegnie po lekarstwo, pocałunek.

Wierzy.

- Kochasz?

- Kocham...

- Mama śpi, mamę główka boli, nie można mamy budzić.

Więc cichutko, na palcach podchodzi, ostrożnie pociąga za rękaw i szeptem zadaje pytanie. Ono nie budzi mamy. Ono tylko się zapyta, a potem: "Śpij sobie, mamusiu, ciebie główka boli".

- Tam w górze jest Bozia. Bozia gniewa się na niegrzeczne dzieci, a grzecznym daje bułeczki, ciasteczka.

Gdzie Bozia?

- Tam, wysoko, w górze.

A po ulicy idzie dziwny pan, cały biały.

- Kto to?

- Piekarz, piecze bułeczki i ciasteczka.

- Tak? Więc ten pan jest Bozia?

Dziadzio umarł i zakopali go w ziemi.

- W ziemi zakopali? - dziwię się. - A jak mu dają jedzenie?

- Wykopują go - mówi dziecko - siekierą go wykopują.

Krówka daje mleko.

- Krówka? - zapytuję z niedowierzaniem. - A skąd krówka bierze mleko?

- Ze studni - odpowiada dziecko.

Dziecko wierzy, bo ilekroć samo coś chce wymyślić, błędzi, ono musi wierzyć.

A życie głosi:

"Wcale nie chorują, cały dzień biegają wesoło, wodę ze studni piją, kupują smaczne farbowane cukierki. Chłopak wywija miotłą, zamiata podwórko, śnieg zgarnia, to bardzo przyjemne. Żadnych robaków nie mają, nieprawda, kamieni nie rzucają, mają oczy, nie biją się, a mocują. Brzydkie wyrazy są śmieszne, a w kuchni sto razy przyjemniej niż w pokoju".

"Biednych należy kochać i szanować, oni są dobrzy, ciężko pracują. Trzeba być wdzięcznym kucharce, bo obiad gotuje, stróżowi, bo porządku pilnuje. Baw się z dziećmi stróża".

Jeszcze dziecko nie słyszało o złych czarownikach, a mimo to z obawą się zbliża, by dać grosz dziadkowi.

Dziecko wie, że i tu mu wszystkiego nie mówią, że i w tym kryje się coś brzydkiego, czego nie chcą, czy nie mogą wyjaśnić.